

## Uniwersytecki Szpital Kliniczny w Opolu zabezpieczy nowoczesne zabiegi leczenia udarów w szpitalu przy ul. Wodociągowej

Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. św. Jadwigi w Opolu, przy ul. Wodociągowej uczestniczy w pilotażowym programie zabiegów trombektomii, czyli mechanicznego usuwania przyczyn udaru. To najnowsza metoda, która daje pacjentowi możliwość powrotu do pełnej sprawności i szansę na uniknięcie paraliżu. Wykonanie zabiegu trwa około 40 minut i musi odbyć się w ciągu 8 godzin od wystąpienia udaru. Zabezpieczeniem zabiegów, w razie wystąpienia komplikacji, zajmie się Uniwersytecki Szpital Kliniczny w Opolu, który jako jedyna jednostka w regionie, posiada oddział neurochirurgii. Wczoraj (19.08) dyrektorzy obu szpitali podpisali stosowne porozumienie w tej sprawie.

- Zabieg trombektomii polega na usunięciu skrzepu, który jest przyczyną tworzącego się zawału w mózgu i wykonuje się go za pomocą specjalnego cewnika - mówi Anna Bieniasiewicz, zastępca dyrektora ds. leczenia. - Zabieg wykonuje się przy pomocy specjalnych narzędzi przez wykwalifikowany zespół, przy pomocy specjalnego cewnika. To jest jednocześnie metoda, która może dać bardzo pozytywne efekty w postaci nawet natychmiastowego powrotu do sprawności.

- Pilotaż powinien być rozpoczęty w najbliższych tygodniach. Dostaliśmy już zaproszenie do składania naszej oferty i jednym z elementów jest sprawa zabezpieczenia neurochirurgicznego bezpieczeństwa tych zabiegów - dodaje Krzysztof Nazimek, dyrektor szpitala przy ul. Wodociągowej.

Dariusz Madera, dyrektor Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego w Opolu wyjaśnia, że placówka będzie mogła przyjmować pacjentów, u których wystąpiły komplikacje po zabiegu trombektomii. - Posiadamy najlepszych specjalistów i sprzęt niezbędny do tego, żeby móc dokonać takiej interwencji w trybie ostrym, to oznacza, że o każdej porze dnia i nocy nasi lekarze są w stanie natychmiast przystąpić do zabiegu operacyjnego, a to daje duże poczucie bezpieczeństwa lekarzy operatów ze szpitala św. Jadwigi i samych pacjentów.

- Tego typu zabiegi wykonuje się w odpowiednim przygotowaniu farmakologicznym, wówczas jeżeli dochodzi do sytuacji krwotoku mózgowego, mamy pełne pole do popisu w postaci wykonania procedury, która przede wszystkim usunie krwiniak, który może być następstwem takiego krwotoku. Mamy również możliwości operacyjne, żeby pomóc w takiej sytuacji, gdy już zawał się dokonał i doszło do udaru mózgu z obrzękiem - dodaje Waldemar Kołodziej, neurochirurg w USK w Opolu.

Dodajmy, że tradycyjna metoda leczenia udaru polegała na podaniu dożylnie leku, który miał

rozpuścić skrzep. Wtedy lekarze mieli o połowę mniej czasu, żeby pomóc pacjentowi.